

Samotność Poroszenki Ukraińska polityka w roku przedwyborczym

Tadeusz Iwański

W 2019 roku na Ukrainie wiosną odbędą się wybory prezydenckie, a jesienią – parlamentarne. Bliskość w czasie i sekwencja obu elekcji zwiększy szanse zwycięzcy wyborów prezydenckich na stworzenie największej frakcji w parlamencie. Wstępna faza kampanii wyborczej już się rozpoczęła. Głównymi pretendentami są Petro Poroszenko i Julia Tymoszenko, wyniki sondaży przedwyborczych nie są jednak jednoznaczne. Kampania toczy się w atmosferze nieufności wyborców do władz i klasy politycznej, gdyż rewolucja godności rozbudziła oczekiwania, których politycy nie byli w stanie spełnić.

Przed startem aktywnej fazy kampanii urzędujący prezydent stara się skonsolidować najbliższe otoczenie i wyeliminować konkurentów, aby stać się bezalternatywnym kandydatem obozu władzy. Jednocześnie Poroszenko skupia zasoby finansowe, medialne i administracyjne w celu ograniczenia potencjału rywali i zwiększenia możliwości oddziaływania na wyborców. Oprócz podkreślania sukcesów w polityce zagranicznej i reformowaniu kraju kampania opierać się będzie na antyrosyjskiej retoryce oraz akcentowaniu – (od)zyskanej po rewolucji godności – podmiotowości Ukrainy i jej obywateli. Można także oczekiwać bardziej asertywnej retoryki wobec międzynarodowych instytucji finansowych, UE i niektórych państw członkowskich.

Tak skonstruowany mechanizm wyborczy ma osiągnąć pełną dynamikę we wrześniu, jednak ostateczne powodzenie kampanii stoi pod znakiem zapytania. Poparcie dla Poroszenki spadło do najniższego poziomu od 2014 roku, coraz widoczniejsze są pęknięcia wewnątrz obozu władzy. Nie widać też pomysłu na skuteczną rywalizację z liderką sondaży Julią Tymoszenko, która jest beneficjentem zarówno pomyłek i zaniechań, jak i bolesnych społecznie reform wprowadzanych przez pomajdanowe władze. Bez nowego, niezaprzeczalnego sukcesu szanse prezydenta na reelekcję będą niewielkie. Co więcej, oznaki słabości Poroszenki nie pozostają niezauważane przez partnerów oraz innych kluczowych graczy politycznych. Ich dotychczasowe poparcie dla prezydenta nie jest bezwarunkowe. Mogą oni poprzeć bardziej perspektywicznego kandydata. Ukraina znajduje się więc w sytuacji, gdy stare sojusze tracą aktualność, nowe nie są jeszcze ustalone. Za kulisami rozpoczyna się intensywna gra polityczno-oligarchiczna, która wyłoni głównych pretendentów do władzy w 2019 roku.

W poszukiwaniu ukraińskiego Macrona

Cztery lata po rewolucji godności społeczeństwo ukraińskie jest zmęczone wojną i rozczarowane zarówno powolnym tempem zmian,

jak i niskim poziomem życia. 74% mieszkańców uważa, że sprawy na Ukrainie idą w złym kierunku. Za główne przeszkody w rozwoju kraju Ukraińcy uważają konflikt w Donbasie, zbyt powolną odbudowę gospodar-

ki oraz brak widocznych sukcesów w walce z korupcją¹. Zgodnie z badaniem Rating Group w kwietniu 2018 roku Petro Poroszenko i jego partia cieszą się poparciem odpowiednio 9% i 7,5% społeczeństwa, Arsenij Jaceniuk i Front Ludowy notują wyniki poniżej błędu statystycznego, zaś poziom zaufania do polityków i instytucji państwowych jest najniższy od czasów rewolucji (szczegóły w Aneksie). Jednocześnie rośnie popularność ugrupowań populistycznych: Partii Radykalnej Ołeha Laszki, Sługa Narodu, Za Życie, Batkiwyszczyny, dla których łączne poparcie sięga prawie 40%. Partie te proponują proste, lecz oderwane od rzeczywistości recepty na rozwój państwa.

Ponad 20% wyborców nie wie, na kogo odda swój głos, ponad 10% wybrałoby kogoś spoza sondaży, a prawie 50% szukałoby alternatywy wśród nowych partii.

Innym rezultatem rozczarowania brakiem oczekiwanych zmian po rewolucji godności jest społeczne zapotrzebowanie na nowe twarze w polityce, osoby nieskompromitowane w oczach opinii publicznej. W przytaczanym wyżej sondażu prezydenckim 17% wyborców skłonnych byłoby oddać głos bądź na piosenkarza Swiatosława Wakarczuka, bądź satyryka Wołodymyra Zelenskiego², w Kijowie wskazywane są także nazwiska prezesa Naftohazu Andrija Kobołewa oraz szefa Narodowego Biura Antykorup-

¹ Wyniki badań socjologicznych Кому довірити боротися з корупцією і формувати Антикорупційний суд – думка населення з грудня 2017 року, przeprowadzone przez Centrum Razumkova i Fundację Demokratyczne Inicjatywy, <http://dif.org.ua/article/komu-dovirity-borotysya-z-koruptsiyeyu-i-formuvati-antikoruptysiyny-sud-dumka-naselennya>

² Wakarczuk jest liderem kultowego zespołu Okean Elzy, reprezentuje opcję proreformatorską i prozachodnią, dotychczas jednak odrzucał możliwość startu w wyborach. Zelenski z kolei prowadzi popularny program satyryczny w należącej do oligarchy Ihora Kołomojskiego telewizji 1+1, co pozwala sądzić, że ewentualny udział w wyborach jego lub jego partii Sługa Narodu (która w praktyce nie istnieje) byłby inspirowany przez oligarchę.

cyjnego Artema Sytnyka. Jednocześnie ponad 20% wyborców nie wie lub nie chce ujawnić, na którego z kandydatów odda swój głos, ponad 10% wybrałoby kogoś, kto nie jest ujmowany w sondażach, a prawie połowa szukałaby alternatywy wśród nowych partii.

Kryzys obozu władzy i spadek popularności obecnego prezydenta wynika z kilku przyczyn. Przede wszystkim z niezrealizowanych obietnic szybkich i dogłębnych zmian w kraju: zakończenia wojny w Donbasie, deoligarchizacji państwa, walki z korupcją czy sprzedaży koncernu Roshen. Rozczarowanie jest dodatkowo spotęgowane wysokimi oczekiwaniami społecznymi wobec nowych, porewolucyjnych władz. Poroszenko nie ustrzegł się także skandali korupcyjnych, w które zamieszani są jego najbliżsi partnerzy biznesowi, negatywnie na popularności odbiła się także informacja o jego wystawnym trybie życia³. Ponadto przy wyborze partii lub polityka Ukraińcy kierują się przede wszystkim jego ofertą w zakresie wsparcia socjalno-ekonomicznego⁴. W tej sferze prezydent nie odniósł wyraźnych sukcesów, co więcej: jako głowa państwa i negocjator umów z MFW i UE jest, obok Jaceniuka, osobą kojarzoną powszechnie z podwyżkami i niskim kursem hrywny, który pogłębia spadek poziomu życia.

Strategia reelekcji

Zabiegi o reelekcję, choć oficjalnie wciąż nieogłoszone, Poroszenko rozpoczął od próby zwarcia szeregów i neutralizacji ewentualnych konkurentów. W tym celu podjął działania na rzecz skonsolidowania obozu władzy i uzgodnienia formy wspólnego startu obu partii koalicyjnych – Bloku Petra Poroszenki i Frontu Ludowego. Próba ta jednak nie powiodła się.

³ Tygodniowy urlop na Malediwach miał kosztować 500 tys. USD.

⁴ Badanie Rating Group Суспільно-політичні настрої населення: нові виклики, kwiecień 2018, http://ratinggroup.ua/files/ratinggroup/reg_files/rg_ukraine_042018_press_ua.pdf

Front i współpracujący z nim premier Wołodymyr Hrojsman mieli nie zgodzić się na niekorzystny dla nich podział miejsc na wspólnej liście⁵. Fiasko rozmów jest symptomem pogłębiającego się kryzysu zaufania w koalicji rządzącej. Napięcia są szczególnie widoczne

Zabiegi o reelekcję Poroszenko rozpoczął od zwiększenia wpływu na media, neutralizacji konkurentów oraz porozumienia z oligarchami i samorządowcami.

w relacjach między premierem i prezydentem: Poroszenko, który po rewolucji godności wprowadził Hrojsmana, wówczas mera Winnicy, do wielkiej polityki, teraz coraz częściej upatruje w nim potencjalnego przeciwnika. Hrojsman z kolei dystansuje się od byłego patrona, przedstawia się jako największy reformator w obozie władzy, jednocześnie budując własne środowisko polityczne i zacieśniając współpracę z Frontem Ludowym. Relacje środowiska prezydenckiego z tą partią, będącą konglomeratem oddzielnych grup skupionych wokół poszczególnych polityków, często przybierają charakter rywalizacji, a nie współpracy. Przykładem tego jest Arsen Awakow, od 2014 roku szef MSW, który dzięki wpływom w organach siłowych i mocnej pozycji finansowej, wyrasta na drugą osobę w państwie, publicznie demonstrującą alternatywy dla sojuszu z prezydentem. Choć główni gracze obozu rządzącego są świadomi, że ewentualne przyspieszone wybory parlamentarne jeszcze w 2018 roku⁶ zapewne oznaczałyby utratę władzy, nie powstrzymuje ich to przed podejmowaniem „separatystycznych” prób uzyskania jak najlepszych pozycji wyjściowych przed wyborami w przyszłym roku.

⁵ Команди Порошенка й Яценюка домовляються про об'єднання, „Українська правда”, 13.09.2017, <https://www.pravda.com.ua/news/2017/09/13/7155038/>

⁶ Przyspieszone wybory możliwe są najpóźniej wczesną jesienią 2018 roku, ponieważ zgodnie z ukraińską konstytucją mogą się one odbyć minimum 6 miesięcy przed wyborami prezydenckimi, które zaplanowane są na 31 marca 2019 roku.

Zgoda w obozie władzy jest potrzebna Poroszenko, by efektywnie wykorzystać w kampanii tzw. adminresurs, czyli zasoby biurokratyczno-administracyjne i finansowe, którymi dysponują struktury władzy wykonawczej: obwodowe i rejonowe administracje państwowe. Temu miała służyć likwidacja konkursów na stanowiska szefów tych urzędów⁷. Prezydent dąży także do zyskania poparcia merów największych miast. Świadczą o tym ustępstwa kadrowe na rzecz partii UDAR stołecznego mera Witalija Kliczki (ugrupowanie to wchodzi w skład prezydenckiej partii), a także przedłużający się proces sądowy mera Charkowa Hennadija Kernesa oraz postępowanie w sprawie mera Odessy Hennadija Truchanowa. Innymi sojusznikami prezydenta mają być kandydaci na deputowanych w okręgach jednomandatowych – w zamian za agitację na rzecz głowy państwa podczas wyborów prezydenckich mieliby utrzymać dotacje budżetowe dla swoich okręgów oraz uzyskać wsparcie polityczne podczas wyborów parlamentarnych⁸. Równolegle Poroszenko osłabił oponentów: lidera Samopomocy i popularnego mera Lwowa Andrija Sadowego, wikłając go w „aferę śmieciową”⁹, czy Michiła Saakaszwilego, doprowadzając do jego deportacji. W marcu prezydent podjął także nieudaną – wskutek oporu Frontu Ludowego – próbę zdyscyplinowania Hrojsmana, sondując w parlamencie możliwość jego odwołania¹⁰. Z kolei opozycja proeuropejska, składająca się z międzyfrakcyjnej grupy tzw. eurooptymistów, drobnych partii politycznych jak Alians Demokratyczny i Siła Ludzi czy szeroko pojętego środowiska proreformatorskich NGO, jest z jednej

⁷ Рада підтримала „ручне” призначення губернаторів, „Українська правда”, 9.11.2017, <https://www.pravda.com.ua/news/2017/11/9/7161224/>

⁸ Р. Романюк, Бояри Петра II. Вертикаль переобрання Порошенка, „Українська правда”, 20.12.2017, <https://www.pravda.com.ua/articles/2017/12/20/7166135/>

⁹ T. Piechal, Lwowski kryzys ekologiczny, „Analizy OSW”, 15.06.2016, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2016-06-15/lwowski-kryzys-ekologiczny>

¹⁰ Р. Романюк, Любов кризь зуби, або „Дружня зустріч” Порошенка і Гройсмана, „Українська правда”, 18.04.2018, <https://www.pravda.com.ua/articles/2018/04/18/7178076/>

strony zbyt słaba i zdeintegrowana, a z drugiej – jej wsparcie przez Zachód jest zbyt duże, by otoczenie prezydenta podejmowało poważniejsze kroki w celu jej osłabienia.

Wzmocnienia swojej pozycji Poroszenko upatruje także w zwiększeniu kontroli nad mediami. Świadczy o tym nieudana próba przejęcia przez otoczenia prezydenta najpopularniejszego kanału informacyjnego 112 oraz utworzenie nowego, proprezydenckiego medium tego typu – kanału *Priamyj*, oraz obcięcie finansowania telewizji publicznej, która po rewolucji godności przestała być bezkrytyczna wobec rządzących.

Zabiegi o przychylność oligarchów

Obóz władzy znalazł także porozumienie z oligarchami – właścicielami najbardziej wpływowych mediów oraz firm zatrudniających w sumie setki tysięcy pracowników (wyborców). W 2016 roku weszła w życie tzw. formuła Rotterdam+, ustanawiająca nowy model rozliczania ceny węgla dla producentów energii elektrycznej. Jego głównym beneficjentem jest najbogatszy obywatel Ukrainy Rinat Achmetow – właściciel koncernu DTEK (około 30-procentowy udział w produkcji energii elektrycznej) oraz popularnych mediów, m.in. kanału telewizyjnego Ukraina oraz dziennika „Siegodnia”. Niektóre działania można także rozpatrywać jako gesty na korzyść tzw. Grupy Dmytro Firtasza, kontrolującej najpopularniejszą stację telewizyjną Inter. Sam Firtasz jest beneficjentem podwyżki ceł na import nawozów sztucznych z Rosji, zaniechań przy zmianie zarządu Zaporoskiego Kombinatoru Tytanowo-Magnezowego¹¹ oraz blokowania przez władze liberalizacji wewnętrznego rynku gazu¹². Z kolei inny przedstawiciel tej grupy Jurij

Bojko, obecnie lider i prawdopodobny kandydat w wyborach prezydenckich Bloku Opozycyjnego, został uniewinniony w sprawie defraudacji środków państwowych na zakup platform wiertniczych w 2011 roku¹³.

Negatywny trend Poroszenki w sondażach spowoduje odpływ dotychczasowych sojuszników, dodatkowo zmniejszając szanse na reelekcję.

Obóz władzy dąży także do nieantagonizowania innych oligarchów, np. właściciela grupy Starlight Media Wiktora Pińczuka, oraz zapewnienia sobie przychylności wpływowego lobby rolnego¹⁴. Wreszcie to oligarchowie, jako główni właściciele regionalnych przedsiębiorstw przesyłu i dystrybucji energii elektrycznej (tzw. obłenerho) mają być beneficjentami wprowadzenia nowych zasad w rozliczeniach między budżetem państwa a właścicielami¹⁵. Jedynym skonfliktowanym z prezydentem oligarchą pozostaje Ihor Kołomojski, właściciel wpływowego koncernu 1+1 Media, choć w ostatnich miesiącach wydaje się, że otoczenie prezydenta stara się doprowadzić do porozumienia z oligarchą i zapewnić sobie przynajmniej jego neutralność. Jednocześnie większość powyższych ustaleń ma jedynie sytuacyjny charakter i może łatwo zostać zmieniona, jeśli negatywny trend Petra Poroszenki w sondażach zostanie utrzymany.

¹¹ O. Мойсеєнко, *Врятувати рядового олігарха: як держава допомагає Фірташу не втратити заводи*, „Економіческая правда”, 3.04.2018, <https://www.epravda.com.ua/publications/2018/04/3/635557/>

¹² O. Kharchenko, *Good to Be King: Ukraine's Fugitive Oligarch Blocks Reforms and Benefits from International Handouts While Under House Arrest*, Atlantic Council, 27.03.2018, <http://www.atlanticcouncil.org/blogs/ukrainealert/good-to-be-king-ukraine-s-fugitive-oligarch-blocks-reforms-and-benefits-from-international-handouts-while-under-house-arrest>

¹³ Szerzej zob. O. Шалайський, *12 друзів “вишки Бойка”*, „Дзеркало тижня”, 17.02.2018, https://dt.ua/interanal/12-druziv-vishki-boyka-269593_.html

¹⁴ O. Пирожок, *Ігри в дотації: як аграрії взяли 4 мільярди*, „Економіческая правда”, 1.02.2018, <https://www.epravda.com.ua/publications/2018/02/1/633634/>

¹⁵ A. Åslund, *Why Ukrainians Are So Upset about New Electricity Tariffs*, Atlantic Council, 5.03.2018, <http://www.atlanticcouncil.org/blogs/ukrainealert/why-ukrainians-are-so-upset-about-new-electricity-tariffs>

Przekaz kampanii

W nabierającej rozpędu kampanii prezydent będzie dążył do odwrócenia negatywnych trendów sondażowych, kierując uwagę wyborców na osiągnięcia ostatnich czterech lat. Nacisk będzie położony na politykę zagraniczną, reformy wewnętrzne i kwestie bezpieczeństwa. Poroszenko będzie akcentował niewątpliwe sukcesy, takie jak uzyskanie przez Ukrainę liberalizacji wizowej z UE i podpisanie umowy stowarzyszeniowej – cele, o które walczył Majdan w 2013 i 2014 roku. Innym tematem będzie uniezależnienie się od dostaw gazu z Rosji i zwycięstwo Ukrainy w sporze z Gazpromem przed Trybunałem Arbitrażowym w Sztokholmie. Jako głównodowodzący ukraińską armią prezydent będzie kładł nacisk na jej reformę i unowocześnienie, strategiczne partnerstwo z USA, o którym mają świadczyć dostawy zestawów przeciwpancernych *Javelin*, oraz na skonsolidowaną postawę świata zachodniego wobec Rosji, przejawiającą się w antyrosyjskich sankcjach. Oddzielnym, ważnym tematem kampanii będzie wojna w Donbasie. Powołując się na formalne zakończenie operacji antyterrorystycznej (ATO) i rozpoczęcie operacji *stricte* wojskowej¹⁶, Poroszenko będzie dowodził, iż jest zdeterminowany, aby konflikt zakończyć. Prezydent będzie także argumentował, że jego podpis pod tzw. porozumieniami mińskimi położył kres wysokiej intensywności konfliktu i otworzył drogę do wymiany jeńców, oraz lansował ideę misji pokojowej ONZ jako efektywnego instrumentu reintegracji ukraińskiej Donbasu. Ważnym elementem kampanii będą także, po raz pierwszy na taką skalę, kwestie tożsamościowe, nabierające na Ukrainie coraz większego znaczenia. W publicznych wypowiedziach Poroszenki wątki te są coraz częściej obecne. Prezydent akcentuje przede wszystkim „rozwód” Ukrainy z Rosją, odzyskiwanie przez kraj

podmiotowości oraz kształtowanie się nowej ukraińskiej tożsamości – europejskiej i demokratycznej, oderwanej od rosyjskiej – autokratycznej i imperialnej. W tym kontekście szczególnie podkreślane będą takie działania, jak: zwiększenie obecności języka ukraińskiego w przekazie medialnym, promująca język ojczysty ustawa oświatowa, zakaz korzystania z rosyjskich sieci społecznościowych.

Kampania opierać się będzie na antyrosyjskiej retoryce oraz akcentowaniu (od)zyskanej po rewolucji podmiotowości Ukrainy i jej obywateli.

Prezydent inicjuje też nowe projekty, mające przekonać niezdecydowany patriotyczny elektorat. Najważniejszy z nich to wspieranie zjednoczenia ukraińskich Kościołów prawosławnych w jedną strukturę, co może nastąpić za zgodą patriarchy Konstantynopola Bartłomieja I. Niewykluczone, że obóz prezydenta upatruje w tej inicjatywie nie tylko szansę na mobilizację zwolenników *de facto* ukraińskiego Kościoła narodowego, ale również na wywołanie głębokiej polaryzacji społeczeństwa, której skutkiem byłby wzrost popularności polityków będących obrońcami rosyjskiego prawosławia (Jurij Bojko, Wadym Nowinski z Bloku Opozycyjnego), ale zarazem wygodnych kontrkandydatów w II turze wyborów prezydenckich.

Inne inicjatywy z „patriotycznego repertuaru” zakładają ukończenie prac nad ustawami o obywatelstwie oraz o języku ukraińskim. Regulacje te, których szczegóły nie są znane, mają potencjał wywołania fali krytyki nie tylko ze strony Rosji, ale także mniejszości narodowych. Może to doprowadzić do nasilenia napięć Kijowa z unijnymi sąsiadami, przede wszystkim z Węgrami, w które wpisują się także coraz

¹⁶ Закон про реінтеграцію Донбасу опублікований в офіційній пресі, Radio Swoboda, 23.02.2018, <https://www.radiosvoboda.org/a/news/29058470.html>

głośniejszemu pobrzmiewające wątki „suwerennościowe” w retoryce Poroszenki wobec Zachodu¹⁷. Jednocześnie należy wątpić, by takie zabiegi znacząco zwiększyły szanse prezydenta. Przy wyborze polityka obywatele Ukrainy nadają bowiem priorytet innym niż kwestie językowe i kulturowe sprawom: proponowanym przez kandydatów rozwiązaniom socjalnym, metodom walki z korupcją czy receptom na zakończenie wojny.

Przedwyborcze wyzwania i dylematy

Na rok przed wyborami Petro Poroszenko pozostaje ważnym pretendentem do walki o drugą turę, jednak jego reelekcja będzie trudna. Choć sondaże na Ukrainie są często narzędziem rywalizacji politycznej, a nie odzwierciedleniem realnych nastrojów społecznych, ich dynamika wskazuje, że poziom poparcia dla prezydenta konsekwentnie spada, zaś 45% wyborców twierdzi, że nigdy nie zagłosuje na obecnego prezydenta. Trend ten będzie definiował *modus operandi* zarówno samego Poroszenki, jak i innych graczy politycznych. Na obecnym etapie nie widać przykładów jawnej niesubordynacji wobec prezydenta wśród członków koalicji rządzącej. Utarczki z Hrojsmanem i Awakowem można traktować jako element negocjacji w procesie tworzenia wspólnego frontu przed wyborami, zaś media i oligarchowie pozostają zasadniczo lojalni. Kluczowe jednak będzie zachowanie przez Poroszenkę szans na końcowy sukces: reelekcję i stworzenie w kolejnym parlamencie dużej frakcji, która wejdzie w skład koalicji rządzącej. Brak tej szansy na przełomie roku spowoduje odpływ dotychczasowych partnerów – koalicjantów, oligarchów i ich stacji telewizyjnych, deputowanych z okręgów jednomandatowych¹⁸ i merów miast. Zintensy-

fikują oni bowiem poszukiwania alternatywnego sposobu na pozostanie w polityce, stawiając na bardziej perspektywicznych kandydatów, np. dotychczasowych liderów sondaży: Julię Tymoszenko lub Anatolija Hrycenkę – b. ministra obrony (2005–2007), zwolennika rządów twardej ręki, którego ostatnie badania opinii publicznej plasują w pierwszej trójce głównych pretendentów. Jednocześnie w ekipie Poroszenki nie widać pomysłu na rywalizację z głównymi adwersarzami, przede wszystkim z Julią Tymoszenko. Niewykluczone, że przed frontalnym atakiem na nią premier powstrzyma Poroszenkę niechęć do bycia porównywanym z Wiktorem Janukowyczem, który w 2011 roku doprowadził do jej uwięzienia. Tymoszenko tymczasem skutecznie punktuje obecne władze podwyżkami opłat komunalnych, nie epatuje osobistym bogactwem i nie wikła się w skandale korupcyjne.

Bez nowego, niezaprzeczalnego sukcesu szanse Poroszenki na reelekcję będą niewielkie. Z jego perspektywy takim sukcesem ma być stworzenie ukraińskiego Kościoła narodowego.

Inny problem dla Poroszenki wynika także z faktu, że z racji antyrosyjskich nastrojów społecznych oraz utraty Krymu i części Donbasu, trudno będzie jego strategom „ustawić” kampanię wyborczą zgodnie ze sprawdzoną w latach ubiegłych technologią: kandydat opcji prozachodniej *versus* promotor zbliżenia z Rosją. Większość tradycyjnych zwolenników tej drugiej opcji, zamieszkałych na niekontrolowanych terenach, nie weźmie udziału w wyborach. Ponadto ich główny reprezentant polityczny – powstały na gruzach Partii Regionów Blok Opozycyjny – cieszy się niskim poparciem społecznym i dodatkowo osłabiony jest wewnętrznymi sporami między najważniejszymi udziałowcami tego ugrupowania.

¹⁷ Szczególnie widoczne w wywiadzie P. Poroszenki *Transcript of interview with Petro Poroshenko*, „Financial Times”, 1.03.2018, <https://www.ft.com/content/504403da-205b-11e8-9efc-0cd3483b8b80>

¹⁸ Należy zakładać, że obecna mieszana ordynacja wyborcza przewidująca wybór połowy składu parlamentu z ogólnokrajowych list partyjnych, a połowy z okręgów jednomandatowych, nie zostanie zmieniona, choć był to jeden z najważniejszych postulatów rewolucji godności.

Innym wyzwaniem dla obecnego prezydenta jest utrzymanie poparcia Zachodu, będącego ważnym źródłem legitymizacji po rewolucji godności. Choć Poroszenko stara się przekonać USA i UE, że jest najlepszym gwarantem utrzymania proreformatorskiego kursu, jego wiarygodność topnieje, a język zachodnich partnerów wobec Kijowa staje się coraz ostrzejszy. Poroszenko stoi przed dylematem: kolejne spory z Zachodem, przede wszystkim w sprawie blokowania reformy antykorupcyjnej¹⁹, mogą nieść dalsze spadki sondażowe, a brak kolejnych transzy kredytu – wywołać kryzys finansowy w przeddzień wyborów. Z kolei kontynuacja tej reformy, w postaci powołania Sądu Antykorupcyjnego w wersji wymaganej przez kredytodawców, wywoła niezadowolenie ukraińskiego establishmentu, obawiającego się o swoje nierzadko pochodzące z korupcji majątki, a którego poparcie jest dla Poroszenki tak ważne przed wyborami.

¹⁹ У. Безпалько, Антикорупційний суд: про що сперечаються Захід і українська влада, РБК-Україна, 23.01.2018, <https://daily.rbc.ua/ukr/show/antikorrupcionnyy-sud-sporyat-zapad-ukrainskaya-1516716048.html>

Stawka zbliżającej się kampanii wyborczej jest wysoka – zwycięstwo w wyborach prezydenckich wiosną może dać dużą przewagę w wyborach parlamentarnych jesienią, stwarzając możliwość zdobycia pełni władzy w kraju. Prezydencka kampania o reelekcję będzie miała oprawę radykalnie antyrosyjską i godnościową, a na finiszu, gdy wyłoni się główny konkurent, będzie brudna: z użyciem czarnego PR, oskarżeniami o realizowanie interesów Rosji, instrumentalizowaniem organów porządku publicznego i wymiaru sprawiedliwości przeciwko kontrkandydatom. Jednocześnie na początku przyszłego roku nie można wykluczyć sensacyjnych niespodzianek: pojawienia się nowej siły czy nowego kandydata, „czarnego konia” spoza tradycyjnych środowisk politycznych, który stanie się poważnym pretendentem do władzy lub rezygnacji Poroszenki z kandydowania, jeśli sondaże będą jednoznacznie wskazywać groźbę kompromitacji.

ANEKS

Gdyby wybory prezydenta Ukrainy odbyły się w przyszłym tygodniu, to jak by Pan/Pani zagłosował/zagłosowała?

	Wszyscy, %	Odsetek tych, którzy mają zamiar głosować, %	Odsetek tych, którzy mają zamiar głosować i dokonali wyboru, %
Julia Tymoszenko	8,8	11,2	14,2
Anatolij Hrycenko	6,6	8,6	10,9
Jurij Bojko	6,0	7,4	9,4
Petro Poroszenko	5,5	7,3	9,3
Swiatosław Wakarczuk	6,0	7,3	9,2
Ołeh Laszko	5,5	6,6	8,4
Wołodymyr Zelenski	5,8	6,5	8,3
Wadym Rabinowicz	3,8	5,0	6,4

	Wszyscy, %	Odsetek tych, którzy mają zamiar głosować, %	Odsetek tych, którzy mają zamiar głosować i dokonali wyboru, %
Andrij Sadowy	1,9	2,6	3,3
Wałentyn Naływajczenko	1,2	1,6	2,0
Ołeh Tiahnybok	1,1	1,4	1,8
Arsenij Jaceniuk	1,0	1,2	1,5
Inny kandydat	10,7	12,0	15,3
Trudno powiedzieć	19,3	21,5	
Nie wziąłbym udziału	16,9		

Gdyby wybory parlamentarne odbyły się w przyszłym tygodniu, to jak by Pan/Pani zagłosował/zagłosowała?

	Wszyscy, %	Odsetek tych, którzy mają zamiar głosować, %	Odsetek tych, którzy mają zamiar głosować i dokonali wyboru, %
Batkiwyszczyna	9,2	12,7	15,6
Hromadians'ka pozycja	5,7	7,9	9,7
Blok Opozycyjny	6,1	7,8	9,6
Sługa Narodu	5,9	7,3	9,0
Za Życie	4,7	6,6	8,2
Partia Radykalna	4,9	6,5	8,0
BPP Solidarnist'	4,5	6,1	7,6
Samopomoc	3,1	4,2	5,2
Swoboda	2,3	3,1	3,8
Agrarna Partia Ukrainy	1,9	2,4	2,9
UKROP*	1,4	1,9	2,3
Inna partia	7,7	8,2	10,1
Trudno powiedzieć	17,4	18,9	
Nie wziąłbym udziału	20,3		

* Inne partie uwzględnione w sondażu cieszą się poparciem poniżej 2% tych, którzy mają zamiar głosować i dokonali wyboru

Źródło: http://ratinggroup.ua/files/ratinggroup/reg_files/rg_ukraine_042018_press_ua.pdf

REDAKCJA MERYTORYCZNA: Adam Eberhardt,

Wojciech Konończuk

REDAKCJA: Katarzyna Kazimierska, Anna Łabuszewska

SKŁAD: Wojciech Mańkowski

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia

ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa

tel.: +48 | 22 | 525 80 00,

fax: +48 | 22 | 525 80 40

Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają oficjalnego stanowiska władz RP

Zapraszamy na naszą stronę: www.osw.waw.pl